KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Grudnia. ŚRODA. ROK 1829.

№ 343

WSPOMNIENIA. *Zgon Błogosławionej Ludwiki Córki Marji Leszczyńskiej* 1787.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w Kościele OO. *Reformatów* odbyło się Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. czcigodnego Kapłana *Tomasza Smaszewskiego* byłego Prowincjała Konwentu Reformatów. Mszą S: śpiewał WJX. *Zarzecki* Przyiaciel zmarłego.

Wczoraj rozpoczął się examen w nader użytecznym instytucie *Szkoły Guwernantek.*

JP. Michał *Sobolewski* mianowany Komornikiem przy Sądzie Pokoiu Pow: Zamojskiego, a Stan: *Miderski* Kancelistą Sądu Poli: Popraw: Obwodu Kaliskiego.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nieliczące w to wartości kuponu wynoszącej zł: 2, żądaią zł: 97 gr: 15, daią zł:... gr: ...— Obligacje Udziałowe po zł: 300, żądaią 345, daią...—Za Dukata hol: nowego żądaią zł: 19 gr: 25, daią zł: 19gr: 23.

Artykuł nadesłany.— Wieczór dany w przeszłą Sobotę w *Resursie*, był iednym z najprzyiemniejszych w stolicy naszej. Do uświetnienia iego wiele przyłożył się talent P. *Chopin* (Szopę). Przyjmowany z zapałem za granicą Rodak nasz, niedał się dotąd publicznie słyszeć w *Ojczyźnie swoiej.* Skromność, chociaż najpiękniejszy przymiot talentu, z tej strony uważana iest mniej chlubną. Czyż talent P. *Chopin* nie iest własnością iego ojczyzny? Czyż *Polska* niepotrafi godnie iego ocenić? Utwory Pana *Chopin* noszą bez zaprzeczenia piętno wielkiego ienjuszu; między nowemi iego dziełami ma być Koncert z *F mol*, godny iść w rzędzie z dziełami najpierwszych Europy muzyków. Spodziewamy się więc że P. *Chopin* tyle razy od nas wzywany, niezechce dłużej, z uszczerbkiem swoiej i narodu sławy, przytłumiać w nas to miłe przekonanie, że i Polska wielkie talenta wydaie.— *St. Eg. K.*

Na *Kolendę* może być przyiemnym podarunkiem nowe dziełko *Małe Muzeum wszystkich umieiętności* czyli *nowy podarunek dla dzieci*; 2 Tomiki z rycinami, na białym papierze, pięknie oprawione w futeraliku. Cena zł. 8, znajduie się do nabycia w Księgarni A. *Brzeziny* i Kom:. — Jnnego rodzaiu w tejże Księgarni znajduie się także *Kolenda*, to iest *Nowy Alfabet historyczny złożony* z 24 *Portretów wsławionych Polaków* z dołączeniem krótkiego opisu ich życia. Kosztuie rubla.

Wczoraj z powodu następuiących świąt zawieszoną została *Licytacja duplikat Puławskich.* Rozpocznie się znowu d. 4 Stycznia.

Wczoraj na 21em przedstawieniu *Życia Szulera*, chociaż w tęgi mróz było widzów 270. JPP. *Żuczkowska* i *Werowski* przywołani.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności iż Spiewki *Miotlarza* szczególnie pierwsze cztery, są moie, a tym bardziej pomysł *Miotełek* w miejsce niemieckiego *Aszenmann* (Popielarza) do mnie należy, następne zaś piosnki są dziełem JP. *Nowakowskiego* moiego kolegi. Nieśmiałbym, drukuiąc exemplarz, umieścić mego nazwiska na czele, gdyby przeciwnie było. *Józef Damse.*

Dziś rano zimna stop: 21. Wczoraj w połu: 12.

J na *Podolu* dnia 26 z. m. dało się uczuć *trzęsienie ziemi*, szczególniej w okolicach *Winnicy* było przerażaiące; sprzęty spadały, szkło wydawało szczęk, rozpadały się sufity, huk po-

dziemny słyszano. Okropna trwoga przeraziła mieszkańców!

ROZMAITOSCI.

O Orderze złotego runa. — Order *złotego runa* od *Filipa III* Xcia *Burgundji*, r. 1430 ustanowiony, rzeczywistego nabył blasku od *Maxymiljana* i *Karola V* Cesarzów, zwłaszcza gdy ten ostatni odziedziczywszy wraz z innemi państwami r. 1519 kraie Burgundzkie, stał się iego głową i rozdawcą. Pierwiastkowe onego statuta r. 1431 ogłoszone, zawierały 94 artykułów, liczba zaś kawalerów niemi początkowie do 31 określona, później przez Karóla V do 51 posuniętą została, w której liczbie mieścili się po większej części Władcy kraiów i Xiążęta. Z rzędu Królów *Polskich*, pierwszy orderem tym obdarzony był *Zygmunt stary*. Przyięcie go do tak świetnego grona, na zgromadzeniu kapituły w *Brigge* d. 28 Lutego r. 1525 postanowione, świadczy o wysokim dla niego szacunku Cesarza. *Zygmunt* atoli, przyiął ten zaszczyt, od którego niemógł się wymówić, nie bez widocznej obawy wzniecenia przez to niechęci w narodzie. Dowodem iest dochowany dotąd wywód sławny wręczenia mu znaków pomienionego orderu, z którego następuiące obrzędu tego dotyczące umieszczamy szczegóły. Odbył on się d. 22 Października 1525 r. w Kościele Katedralnym na zamku Krakowskim. Po skończonem uroczystem Nabożeństwie, przysłani od Cesarza Posłowie *Filip Burgundzki* i *Jan Glannet*, pierwszy W. Podkomorzy, 2gi Herold orderu, oznajmili Królowi cel swoiego przybycia. Wysłuchali potem złożonej przez niego przysięgi na dochowanie 4 tylko z 94 artykułów statutu. Od innych, iako do położenia iego niestosownych, na żądanie uwolnionym został. Oblekli go następnie wznak orderowy, to iest łańcuch z 22 ogniwek złożony z wiszącym złotym *barankiem* cudownej roboty. Poczem stosownie do przepisów statutu, wydał Król pismienne zapewnienie, że po iego zgonie łańcuch pomieniony zgromadzeniu odesłanym będzie. Wyznaczył nakoniec pełnomocników do zastępowania miejsca iego na kapitule: *Henryka de Nassau*, *Jana Mannel*, *Wojciecha de Giertrud* i *Adryana de Kroa*. Na tem obrzęd ukończonym został. Ozdoby tego orderu używał *Zygmunt* w większych uroczystościach i w niej na medalach i owczesnych obrazach iest wystawiony. Po nim otrzymali ią częścią od *Madryckiego*, częścią od *Wiedeńskiego* dworu: *Zygmunt August*, *Zygmunt III*, *Władysław IV*, *Jan Kazmierz*, *Michał Korybut*, *August II* i *August III* *Królowie Polscy*.

Od roku 1802 do 10, w miejscu zwanem *Pociciow*, gdzie dziś iest officyna obok nowego Teatru, Kobieta zupełnie ślepa, siedząca przy straganie, przedawała stare Książki. Raz usłyszawszy tytuł każdego dzieła, dokładnie pamiętała, i każdą książkę rozpoznała dotykaniem, nigdy się niemyląc. — Przed kilką laty *Stolarz* także ślepy; wybornie robił różne sprzęty a szczególniej szkatułeczki. —Do roku 1791 na *Pradze* mieszkał *Kowal* maiący tylko prawą rękę, gdyż lewą mu odjęto z powodu gangreny gdy miał lat 8 życia. Jedną ręką wykonywał doskonale wszelkie roboty Kowalskie.

Co trzeba czynić aby życie przedłużyć?— Sławny Doktor *John Sinkler* (w dziele pod tytułem: sztuka zapobieżenia chorobom etc.) radzi tym którzy chcą długiego doczekać się wieku, aby następuiące zachowali przepisy. 1) Żywność powinna być zdrowa i nie nadmiarg używana. 2) Odzież ma być ciepła, mianowicie w wieku późniejszym i w porze ro-

ku przykrej. 3) Mieszkanie powinno być ie-
dnostajnej temperatury i w domu suchym, o-
raz zdrowe maiącym powietrze. 4) Należy u-
żywać częstego poruszenia bez wielkich ied-
nak wysileń, a mianowicie używać przyiem-
nych pieszych przechadzek. 5) Należy so-
bie zbawienne przyswoić zwyczaie, między
któremi pierwsze miejsce powinna trzymać
czystość. 6) Nigdy nie trzeba odwoływać się
do lekarzy partaczów lub szarlatanów. 7) Nic
nakoniec nie przyczynia się tak wiele do prze-
dłużenia życia, iak iednostajna zawsze spokoj-
ność umysłu, pogoda duszy i odwaga w znosze-
niu okoliczności przykrych, na które życie
ludzkie, w starszym osobliwie wieku, więcej
lub mniej iest wystawione. *Fontenel*, który
lat 100 dożył, korzyść tę winien był temu
szczęśliwemu usposobieniu, iż w każdej rze-
czy umiał zawsze stronę przyiemną wykryć i
zawsze był iednakowy. »Jeśli dla życia dłu-
giego; mówi Adam *Ferguson*, potrzeba prowa-
dzić czynne, umiarkowane i regularne życie,
środek ten lepszy iest ieszcze od celu samego
a ieśli nawet tego osiągnąć nie zdołamy, u-
żywamy wszelako wielkich korzyści iakie nam
koniecznie zjednać musi.»

Na początku roku bieżą: w *Dover* (w kraiu
New Hampshire w Ameryce półn:) utworzono
wiednej przędzarni bawełny wyraźne *powsta-
nie Kobiet*. Wszystkie robotnice, w liczbie
730, po większej części Dziewczęta od 13 do
20 lat wieku, opuściły rękodzielnię, przecią-
gnęły z bębnami, piszczałkami i chorągwiami
przez miasto, od czasu do czasu z flint daiąc
ognia. Po kilku dniach wróciły iednak mal-
kontentki do roboty, skoro właściciel ręko-
dzielni cofnął wydane rozporządzenie będące
przyczyną powstania, to iest: *iż niewolno by-
ło gawędki przy robocie prowadzić.*

Jeden z mieszkańców miasta *Ruen*, nieda-
wno zmarły, przepowiedział dzień swego zgo-
nu, i własnoręcznie podpisał bilety zapraszaią-
ące na swój pogrzeb! — W *Paryżu* w sądzie
przysięgłych toczy się sprawa: *czy iest zbro-
dnią gdy złodziej okradnie złodzieia?* zda-
rzyło się bowiem, że złodziej ukradł zbiór-
ka 200 franków, a drugi iemu w nocy te pie-
niądze wyiął z podpoduszki. — Donoszą z
Bukarestu, że teraz tworzą się nowe pułki w
Mołdawji i na *Wołoszczyznie* złożone z kra-
iówców tych Xięztw, Officerowie Rossyjscy or-
ganizuią te pułki. — Kilka statków *Greckich*
maiących swą narodową banderę już płynęło
kanałem w bliskości *Stambułu* na czarne
morze. *Sułtan* bardzo zasmucił się tym
widokiem.

Myśli—Natura istotę szczęścia naszego umie-
ściła w duszy naszej, umieiącej wolę do wszel-
kich wypadków stosować, i rozumem postęp-
ki nasze kierować.— Jestestwo oświecone ro-
zumem nie powinno ulegać lada nieszczęściu,
które częstokroć wydać może nasienie iego
szczęścia.—Nieszczęście dotyka każdego czło-
wieka, trzeba się z niem obeznać, i uczyć
cierpliwości.—Po burzliwych chmurach nastę-
puią zwykle dnie pogodne.— Życie iest do-
brodziejstwem dla człowieka, którego dusza
cnotliwa ma za cały swój żywioł, namiętności
łagodne i gust prosty.

Spiewka z Kom:- Ope: Warjat z potrzeby.

Znałem iednego Piszczyka,
Jak się zwał naprózno pytać,
Co chociaż nie umiał czytać
Pisywał u Komornika.
A choć nie uczył się w szkole
Siadywał przy Sekretarzu,
J umiał siedząc przy stole
Maczać pióro w kałamarzu.

S Z A R A D A.

Pierwsze, drugie i trzecie
Znajdziesz w całym w Alfabecie,

Wszystko bardzo wiele rzeczy
Od zepsucia zabezpieczy.
(Zeszła Szarada *Dowody.*)

DONIESIENIA.

Ponieważ Obwieszczenie w Kurjerze Warszawskim w d. 7 Grudnia r. b. względem skryptów wexlów i obligów, przeciwko Panu Wilhelmowi Homburg zamieszczone, pomimo mej woli i przez Osobę trzecią zdziałane, takowe obwieszczenie uznaię za nieexystuiące, i Pana Wil: Homburga najuprzejmiej przepraszam.— *Jan Boehmme.*

Dwa tygodnie upływa, iak w iednej z Possessji na Solcu ukradziono SMYCZEK Paryzki do Skrzypiec, kosztuiący 3 Luidory. Kto o nim da znać do Drukarni Kurjera Warsz: otrzyma przyzwoitą nagrodę.

OSTRZEŻENIE. — W R. 1807 w Miesiącach Styczniu i Lutym na iednym Papierze wystawili XX. Bazyljanie 2 REWERSA, ieden na złp: 600, a 2gi na złp: 266 na imię JP. Jerzego Millera, a gdy XX. Bazyljanie ten dług spłacili zupełnie, Wierzyciel rewers sobie wydany wiernie zwrócił: lecz tenże rewers X. Suprzeorowi z okazji zginął, oraz z Książką w której był złożony, przeto XX. Bazyljanie, ostrzegaią, aby takowego rewersu, nikt z rąk nieprawego właściciela nabywać nieważył się, inaczej ulegnie szkodzie i nieprzyiemnym skutkom prawa. *X. J. Jamiołkowski Bazyljan.*

GORZELANY posiadaiący sztukę pędzenia Okowity na machinie Pistorjusza, także OGRODNIK znaiący się gruntownie na Ogrodnictwie, zechcą się zgłosić do domu Kicińskiego przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1289 na drugie piętro.

FORTEPJAN mahoniowy, z mechaniką angielską, nowy i zupełnie nieużywany iest do kupienia z wolnej ręki, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1307 w domu Wilierta na 2m piętrze.

Idąc przez Długą ulicę na Tłomackie w dniu 19 b. m. zgubiłem PULJARES Angielski, skorkowy czyli żółto-Safjanowy, z klamerką i zapinką stalową, w którym prócz kilkudziesiąt złotych były różne notatki wynotowanemi. Łaskawemu znalazcy zostawia się zatrzymanie pieniędzy, prosząc tylko o zwrot Puljaressu z resztą niepotrzebnemi komu innemu papierami, w Hotelu Polskim Nr 585 do Rządcy domu oddać. W. P.

Do handlu Rossyjskiego na rogu ulicy Długiej i Freta pod Paulinami, nadszedł świeży transport KAWJORU Astrachańskiego, SWIEC Woskowych, HERBATY Chińskiej, MAKARONU, KONFITUR świeżych i płynnych, CYKATY, KUL Bilardowych, MIEDNIC mosiężnych, BLACHY mosiężnej i żelaznej, BLACHY białej, LUKRECJI w korzeniach, i różne inne towary. — *J. Kryłów.*

Niżej podpisany Rejent Powiatu Warszawskiego podaie do wiadomości Publiczney, iż w dniu 29 b. m. i r. o godzinie 10 zrana odbędzie się w Warszawie w domu przy ulicy Nowolipie pod Nr 2426 położonym sprzedaż przez Licytacją publiczną ruchomości należących do pozostałości po Dorocie z Schultzów Wambachowej, miszczowicie; Srebra Stołowego, Tabakierki w płaty złote i srebrne, Porcellany, Faiansu, Szkła, Mosiężnych, Miedzianych, Cynowych, Żelaznych i Blaszanych naczyń, Mebli i Sprzętów domowych, Pościeli, Bielizny i Sukien Kobiecych. *Teofil Wołowski.*

Na Swięta nadchodzące BOŻEGO NARODZENIA, iak co rocznie dostać u mnie można *Strucel maślanych* od zł: 2 do 18. *Postnych* zaś z najlepszego gatunku mąki od zł: 2 do 9. Obstalunki do dnia 23 m. i r. b. przyjmować będę. Strucle rzeczone tylko w sklepie moim przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 Lit: B. sprzedawane będą, za ich dobroć ręczę.—*Bog: Bauer* Nadw: J.C.K.M. Piekarz.

Podpisany ma zaszczyt donieść Prześ: Publi: iż iak zwykle na Święta BOŻEGO NARODZENIA nabyć można u niego *Strucli Maślanych z przedniej Mąki* z Rodzenkami, Cukrem i Migdałami, także i *Wodnych* z *Montowej Mąki* w różnych gatunkach. Cena *Wodnych* od złotego 1 do 8, Maślanych od złotego 1 do 9, pod Nr 210 przy ulicy *Brzozowej* albo też w *Rynku Starego Miasta* i na Targu za *Żelazną bramą* na straganach pod znakiem Liter na Struclach L. C. Zaręcza za gatunek białość i smak dobry. — *Leon Cwikiel Majster Piekarski.*

KROWA graniasta, przez grzbiet białą pręgę maiąca, zginęła 21 b. m. Ktoby ią znalazł niech da znać do domu Posnera Nr 2247 na 1sze piętro, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Jutro i w Piątek wszystkie widowiska zamknięte.